



Grupa BPS

Banki Spółdzielcze i Bank BPS



Poradnik Banków Spółdzielczych z Grupy BPS

WARTO OSZCZĘDZAĆ

Spis treści

- 3 Dlaczego oszczędzać?
- 5 Jak oszczędzać?
- 6 Różne sposoby – ten sam cel
- 11 Zysk a ryzyko
- 12 Od małego do oszczędnego
- 14 A na koniec: oszczędzanie w 6 krokach



Dlaczego oszczędzać?

Umiejętność oszczędzania to jedna z postaw, które warto w sobie wykształcić jak najwcześniej. Dzięki regularnemu i konsekwentnemu odkładaniu części pieniędzy zapewnimy sobie bezpieczeństwo finansowe, które jest najważniejszym celem oszczędzania. Jednak motywy tego bezpieczeństwa mogą być już różne i uzależnione od indywidualnych preferencji oraz planów i sytuacji zawodowych i życiowych.

OSZCZĘDNOŚCI mają być jak poduszka, na którą możemy spaść, gdy pojawią się nieoczekiwane wydatki.

Przykładowo: jeśli nieoczekiwanie z jakiegoś losowego powodu musimy ponieść dodatkowe wydatki (np. dlatego, że popsuje się komputer czy zaboli ząb), nie trzeba wówczas radykalnie zmieniać codziennych przyzwyczajeń ani tym bardziej poszukiwać dodatkowego zastrzyku gotówki. Ten motyw oszczędzania nazywamy **przezornościowym**. Oszczędności mają więc w tym przypadku być jak poduszka, na którą możemy spaść, gdy pojawią się nieoczekiwane wydatki. Nie jest to jednak jedyny powód, by oszczędzać.

Jednym z powodów utrzymywania pewnych oszczędności jest to, że na co dzień realizujemy bardzo dużo drobnych transakcji, takich jak zakup biletu, żywności itp. Wiemy, ile będą nas kosztować, ale nie wiemy dokładnie, kiedy będziemy za nie płacić. Utrzymywanie środków na codzienne zakupy nazywamy motywem **transakcyjnym**.

DZIĘKI oszczędnościom ludzie mogą lepiej przejść przez niektóre trudne i nieprzewidziane sytuacje życiowe, jak np. utrata pracy czy choroba.

Innym powodem oszczędzania jest chęć nabycia droższych dóbr trwałego użytku w przyszłości, np. takich jak telewizor, pralka, meble czy samochód. Często nie możemy sobie pozwolić na zakup tych produktów od razu i dlatego musimy wcześniej odłożyć odpowiednią sumę. Ten motyw nazywamy **konsumpcyjnym**.

Kolejnym powodem do oszczędzania jest chęć wzbogacenia się. Odłożenie części pieniędzy otwiera nam możliwość ulokowania ich w różny sposób. Jeśli zrobimy to z głową, za jakiś czas ich suma się powiększy. W zależności od tego, jak ulokujemy nasze oszczędności, możemy oczekiwać różnych zysków. W przypadku inwestowania powinniśmy pamiętać, że wraz z większym oczekiwaniem zysku wzrasta też ryzyko. Ten motyw oszczędzania nazywamy **portfelowym**.

ODŁOŻENIE części pieniędzy otwiera nam możliwość ulokowania ich w różny sposób. Jeśli zrobimy to z głową, za jakiś czas ich suma się powiększy. W zależności od tego, jak ulokujemy nasze oszczędności, możemy oczekiwać różnych zysków, ale także musimy się liczyć z różnym ryzykiem. Oszczędności pozwalają zaspokoić bardzo ważne potrzeby, takie jak ciągły rozwój zawodowy i podnoszenie swoich kwalifikacji.

Motywacje do oszczędzania można również rozróżnić ze względu na horyzont czasowy, jaki przyjmujemy na początku. Kierując się tym kryterium, mówimy o oszczędzaniu **krótkoterminowym** – gdy mamy jasno określony cel oszczędzania, a okres oszczędzania jest obliczony i przewidziany. W tym przypadku chodzi o sytuację, gdy odkładamy pieniądze przez kilka miesięcy, by np. kupić rower czy komputer lub latem pojechać na upragnione wakacje.

Oszczędzanie długoterminowe nie musi mieć jasno określonego celu, a najczęściej służy pomnażaniu majątku i odłożeniu odpowiedniej kwoty w dłuższej perspektywie czasowej. **Długoterminowo** oszczędzamy więc na czarną godzinę, ale też na okres, gdy spodziewamy się większych wydatków i mniejszych wpływów. Za szczególnie ważne pod tym względem należy wskazać oszczędzanie na cele zdrowotne, edukacyjne, mieszkaniowe i emerytalne.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że dzięki oszczędnościom ludzie mogą lepiej przejść przez niektóre trudne i nieprzewidziane sytuacje życiowe, jak utrata pracy czy choroba. To właśnie oszczędności pozwalają nam zaspokoić bardzo ważne potrzeby, takie jak ciągły rozwój zawodowy i podnoszenie swoich kwalifikacji. Oszczędności mogą też w dużym stopniu pomóc w zakupie wymarzonego mieszkania czy budowie domu. Jedną z najważniejszych, jeśli nie najważniejszą funkcją oszczędności jest jednak to, że stanowią one gwarancję godziwej starości.



Jak oszczędzać?

„Ale z czego mam oszczędzać, skoro moje dochody są tak niskie?” – w ten sposób często tłumaczą się osoby, które nie decydują się na systematyczne odkładanie części środków.

W takim przypadku warto się zastanowić, czy wydajemy pieniądze na coś, czego nie potrzebujemy, lub czy możemy z tego zrezygnować. Warto też poszukać tańszych zamienników produktów, które zazwyczaj kupujemy. To wszystko powinno przynieść pewne oszczędności, dzięki którym – nawet jeżeli zarabiamy niewiele – można odłożyć pewną kwotę. Po czasie zaś okaże się, że z tych małych codziennych oszczędności uzbieramy całkiem pokaźną sumę. Umiejętność oszczędzania polega również na drobnych czynnościach dnia codziennego. Przykładowo warto:

1. Wyłączyć ogrzewanie domowe, gdy nie jest potrzebne.
2. Wymienić żarówki na energooszczędne LED-y.
3. Wyłączyć na noc niepotrzebne sprzęty elektryczne.
4. Porównywać ceny ubezpieczenia samochodu i co roku wybierać najkorzystniejszą ofertę.

Pamiętajmy, że nawet mała kwota odkładana systematycznie urośnie w końcu do pokaźnej sumy. Dla przykładu: gdybyśmy co miesiąc odkładali tylko 50 zł na lokatę z oprocentowaniem w wysokości 3%, po 20 latach mielibyśmy na koncie prawie 16,5 tys. zł. Mimo że suma wpłat wyniosłaby jedynie 12 tys. Gdybyśmy zaś odkładali co miesiąc 100 zł przez 30 lat, to na koncie byłoby prawie 58,5 tys. zł, podczas gdy suma Twoich wpłat wyniosłaby zaledwie 36 tys.

Wszystko to dzięki procentowi składanemu, którego działanie polega na tym, że w kolejnych okresach odsetki są obliczane nie tylko od regularnie wpłacanych kwot, lecz także od odsetek naliczonych wcześniej – i właśnie to daje tak duży efekt.

Różne sposoby – ten sam cel

Istnieje wiele sposobów oszczędzania. Jeden z najbardziej tradycyjnych to trzymanie gotówki w domu. Warto jednak wiedzieć, że nie jest to dobry sposób. Gotówka trzymana w skarpecie traci na wartości. Pomyślmy, czy 10 lat temu mogliśmy za 100 zł kupić w sklepie więcej niż dziś? Trzymanie pieniędzy w domu bywa także niebezpieczne – dlatego lepiej powierzyć oszczędności profesjonalnym instytucjom, takim jak banki czy fundusze inwestycyjne.

Zaletą oszczędzania w banku jest to, że zdeponowane tam pieniądze są bezpieczne. Nie bez powodu w języku potocznym funkcjonuje przecież powiedzenie „masz to jak w banku”. Wzięto się właśnie stąd, że banki są instytucjami zaufania publicznego – jeśli zdeponujesz tam swoje oszczędności, masz pewność, że ich nie stracisz. Nawet gdyby bank zbankrutował, pieniądze (aż do równowartości 100 tys. euro) zwróci Bankowy Fundusz Gwarancyjny, na który składają się wszystkie banki. Oprócz bezpieczeństwa środków banki cechują się również łatwą dostępnością i nowoczesnością. Dzięki łatwemu dostępowi można także na bieżąco monitorować stan swoich oszczędności. Podstawową formą oszczędzania w bankach są konta oszczędnościowe i lokata.

1. Konto oszczędnościowe

Oprocentowanie konta oszczędnościowego zwykle nie jest zbyt wysokie, ale pozwala na pomnażanie oszczędności. Daje przy tym inne ważne korzyści, które wiele osób bardzo sobie ceni. Zaletą konta oszczędnościowego jest np. fakt, że pieniądze możesz wypłacić w dowolnym momencie.

1. Lokata

W przypadku lokaty należy określić czas, na jaki deponuje się pieniądze. Po upływie tego okresu również otrzymamy od banku odsetki za to, że powierzyliśmy mu środki. Najważniejszym elementem w przypadku zakładania lokaty jest oprocentowanie. Informuje ono o tym, ile odsetek, tzn. bonusu, dostaniemy na koniec terminu umowy. Może ono być stałe albo zmienne. Stałe oznacza, że odsetki będą naliczane według jednej stopy procentowej, a zmienne – że będą zmieniały się np. w zależności od wysokości stóp określanych przez Radę Polityki Pieniężnej. Jeśli chodzi o okres trwania lokaty, jest on bardzo zróżnicowany – można ją założyć zarówno na parę dni, jak i na kilka miesięcy czy lat.

NAJWAŻNIEJSZYM elementem w przypadku zakładania lokaty jest oprocentowanie. Informuje ono o tym, ile odsetek dostaniemy na koniec terminu umowy.

1. Fundusze inwestycyjne

Zamiast samemu inwestować na giełdzie, można wykupić jednostki funduszy inwestycyjnych. W ten sposób przekazuje się środki zespołowi specjalistów, którzy je inwestują. Większość funduszy ma z reguły jasno określony profil działania.

Ze względu na akceptację stopnia ryzyka fundusze można podzielić na:

Agresywne – nastawione na wysoki zysk, ale przy podwyższonym ryzyku.

Bezpieczne – ich podstawowym celem jest niedopuszczenie do spadku wartości zainwestowanego kapitału. Cechują się małym ryzykiem, ale nie obiecują przy tym wysokich zysków.

Mieszane – pośrednie między dwoma powyższymi. Obiecują umiarkowaną stopę zysku z inwestycji przy umiarkowanym ryzyku.

Jeszcze innym kryterium podziału funduszy inwestycyjnych jest ich dostępność:

Otwarte – o zmiennej liczbie jednostek uczestnictwa, co oznacza, że do takiego funduszu każdy może dołączyć.

Zamknięte – o stałej liczbie jednostek uczestnictwa, co oznacza, że aby stać się członkiem takiego funduszu, należy odkupić od obecnego członka udziały w tym funduszu (tzw. certyfikat inwestycyjny).

ZAMIAST SAMEMU inwestować na giełdzie, można wykupić jednostki funduszy inwestycyjnych. W ten sposób przekazuje się środki zespołowi specjalistów, którzy je inwestują.

1. Obligacje

Kolejną możliwością ulokowania oszczędności są obligacje. Najpopularniejsze są te emitowane przez Skarb Państwa (stąd określenie: obligacje skarbowe), ale mogą być one emitowane także przez samorządy, a nawet przedsiębiorstwa. Instytucje te wypuszczają obligacje, ponieważ chcą pożyczyć pieniądze np. na budowę autostrad, mostów czy szkół lub na zakup nowej linii produkcyjnej. Nabycie obligacji skarbowych oznacza, że pożyczasz się państwu pieniądze, które za jakiś czas zwróci nam z nawiązką, czyli oprocentowaniem.

Oto odpowiedzi na trzy kluczowe pytania dotyczące obligacji:

Kiedy? Ważny jest tu termin wykupu, czyli czas, po którym Skarb Państwa zobowiązuje się do wykupu obligacji. Dla przykładu: polski rząd emituje obligacje 2-, 3-, 4- i 10-letnie, zaś rząd amerykański – nawet 30-letnie.

Na jaką kwotę? Decyduje tu wartość nominalna (np. 100 zł), którą Skarb Państwa zapłaci, gdy nadejdzie termin wykupu. Nabywca wykupuje obligację z dyskontem (np. za 95 zł), dzięki czemu na koniec otrzymuje odsetki. Podobnie jak w przypadku lokat obligacje mogą mieć stałe lub zmienne oprocentowanie. Przy zmiennym wartości nominalna obligacji może wzrosnąć, jeżeli stopy procentowe zostaną podwyższone, lub spaść – w przeciwnym scenariuszu.

Czy wypłata jest tylko na koniec? To zależy, czy obligacja ma kupon. Obligacje bez kuponu (tzw. zerokuponowe) dają cały zysk na koniec, czyli w dniu wykupu. Obligacje z kuponem dają zyski – już przed terminem wykupu – w postaci kwot wypłacanych np. co rok czy kwartał.

ZAKUP OBLIGACJI SKARBOWYCH oznacza, że pożyczasz się państwu pieniądze, które państwo za jakiś czas zwróci z nawiązką.

2. Akcje

Akcje to papiery wartościowe, które są emitowane przez spółki akcyjne. Posiadanie akcji oznacza, że jesteśmy współwłaścicielem przedsiębiorstwa. Jeśli wartość akcji wzrośnie, odnosimy korzyść. Jeśli spółka jest dobrze zarządzana, można zarobić na różnicy pomiędzy ceną kupna a ceną sprzedaży. Nie ma jednak gwarancji, że cena akcji wzrośnie, może też spaść, a samodzielne kupowanie akcji wymaga dużej wiedzy na ten temat.

3. IKE i IKZE

W polskim systemie emerytalnym funkcjonuje trzeci filar, w którego skład wchodzi m.in. Indywidualne Konto Emerytalne (IKE) oraz Indywidualne Konto Zabezpieczenia Emerytalnego (IKZE). Odkładanie pieniędzy w ten sposób to niezwykle atrakcyjna opcja dla tych, którzy chcieliby samodzielnie oszczędzać na dodatkową emeryturę, jednocześnie ciesząc się licznymi preferencjami podatkowymi. W zależności od rodzaju konta ulokowane tam pieniądze zwolnione są bowiem z podatku dochodowego od zysków kapitałowych, a także podatku dochodowego od osób fizycznych.

4. Inne sposoby pomnażania oszczędności

Myśląc o efektywnym oszczędzaniu, warto do tej tematyki podejść nieco szerzej. Pieniądze można inwestować (czyli aktywnie oszczędzać), kupując nie tylko aktywa finansowe, takie jak akcje czy obligacje, ale również aktywa w postaci np. domu lub mieszkania. Posiadając nieruchomość, można zarabiać na jej wynajmie. Jeśli wartość nieruchomości wzrośnie, możemy zarobić również na jej sprzedaży. Może jednak zdarzyć się tak jak w ostatnich latach – że wartość nieruchomości spadnie. Inną wadą inwestycji w nieruchomości jest to, że cechują się one małą płynnością, tzn. trudno je sprzedać i trzeba na nie zbierać dość dużo środków.

Alternatywnym sposobem na ulokowanie większej sumy oszczędności może być zakup dzieł sztuki. W tym wypadku również należy dysponować dość dużymi środkami, ale nie tylko – także wiedzą na temat rynku dzieł sztuki. Nie jest to więc inwestycja dla każdego i – podobnie jak przy nieruchomości – cechuje się ona małą płynnością.

Wolne środki można lokować także w metalach szlachetnych, takich jak złoto czy srebro. Sztabki można przechowywać w swoim domu, wiąże się to jednak z ryzykiem kradzieży. Dlatego warto rozważyć alternatywną opcję, jaką jest choćby wynajęcie schowka w bankowym sejfie. W przypadku niepewnej sytuacji gospodarczej (związanej np. z kryzysem) złoto i srebro są uważane za bezpieczne inwestycje.

POSIADAJĄC nieruchomości, można zarabiać na wynajmowaniu jej komuś. Jeśli wartość nieruchomości wzrośnie, możemy zarobić również na jej sprzedaży.

Podsumowując: z oszczędzaniem jest jak z innymi życiowymi sytuacjami – liczy się różnorodność, którą w tym przypadku nazywamy dywersyfikacją. Warto w swoim portfelu oszczędnościowym uwzględnić takie instrumenty, które z jednej strony cechuje wystarczająca płynność (gotówka na rachunkach oszczędnościowych), by móc po nie sięgnąć w sytuacji kryzysowej, a z drugiej – takie, które stanowią wystarczające zabezpieczenie wartości i które trudno skonfiskować (np. w ramach jednorazowego podatku kryzysowego), czyli np. nieruchomości.



Zysk a ryzyko



Wybierając sposób lokowania oszczędności, musimy zwrócić uwagę nie tylko na spodziewany zysk, lecz także na ryzyko. Należy przy tym wiedzieć, że możliwość osiągnięcia wysokich zysków wiąże się przeważnie z wyższym ryzykiem. Dlatego np. zyski z lokaty bankowej czy obligacji mogą nie wydawać się wysokie, ale są pewne. Z kolei na akcjach można dobrze zarobić, lecz także dużo stracić. Towarzyszące im wyższe ryzyko oznacza bowiem, że zamiast oczekiwanych wyższych zysków mogą się pojawić straty.

Dlatego też sposób oszczędzania należy bardzo dobrze przemyśleć i dostosować go nie tylko do zysków, jakie chcielibyśmy mieć, lecz przede wszystkim do ryzyka, jakie jesteśmy w stanie podjąć. Ważne jest także, by bez względu na produkt, który wybieremy, dobrze zrozumieć jego konstrukcję. Jeśli czujemy, że poziom naszej wiedzy finansowej nie jest wystarczający, przed podjęciem decyzji skonsultujmy się z kilkoma różnymi źródłami – z kimś, komu ufamy prywatnie, profesjonalście z instytucji finansowej, a być może także za pośrednictwem for internetowych zapoznajmy się z opiniami osób, które zaufały danej instytucji lub wybrały konkretny produkt. Jeżeli nadal nie jesteśmy pewni, nie podejmujemy żadnej decyzji i nie podpisujemy umowy.

Od małego do oszczędnego

Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci – to znane przysłowie jest niezwykle trafne w przypadku oszczędzania. W końcu tak często słyszymy, że skłonność do oszczędzania wynosi się z domu. Potwierdzają to także badania, wedle których młodzi ludzie czerpią swoją wiedzę na temat finansów przede wszystkim od rodziców.

Dlatego tak ważne jest, by rodzice już od małego zachęcali swoje dzieci do przezorności i jednocześnie wskazywali efekty złych decyzji finansowych. O ogromne znaczenie ma także uczenie dzieci szacunku do pracy i wytłumaczenie im, że pieniądze zarobione przez rodziców tę ciężką pracę odzwierciedlają. Gdy dziecko zaczyna rozumieć, że za produkty trzeba płacić, można uczyć je nawyku oszczędzania chociażby w najprostszej formie, takiej jak zbieranie monet do skarbonki.

Edukacja finansowa dzieci, w tym na temat oszczędności, ma miejsce także w szkole, np. w ramach podstaw przedsiębiorczości. Przedmiot ten jest jednak nauczany dopiero w późniejszych latach szkolnych, czyli o wiele za późno, biorąc pod uwagę rozwój dziecka. Tę lukę starają się wypełnić nie tylko instytucje państwowe, takie jak Narodowy Bank Polski czy uczelnie, lecz także sektor bankowy, m.in. Banki Spółdzielcze z Grupy BPS w ramach programu TalentowiSKO.



Jeżeli chcemy uczyć nasze pociechy gospodarowania własnym budżetem, możemy wybrać jedną z trzech podstawowych form:

1. Kieszonkowe

Istotny krok w edukacji finansowej dzieci stanowi pierwsze kieszonkowe. Jest to jedno z bardziej skutecznych narzędzi nauki oszczędzania. Bowiem dzięki temu dziecko zaczyna już brać pewną odpowiedzialność za swoje decyzje finansowe. W związku z tym rodzice powinni dawać mu pewne wskazówki co do planowania wydatków, uświadamiając, że jeśli np. kupi dużo drobnych zabawek czy gier, nie uzbiera na upragniony rower.

2. Konto i karta bankowa dla dziecka

Dzieci można edukować finansowo także poprzez dostępne dla nich produkty finansowe. Niektóre banki pozwalają np. na otwarcie konta nawet dla dzieci poniżej 13. roku życia. Dzięki temu młodzi ludzie nabierają samodzielności i wyrabiają w sobie nawyk oszczędzania. Zgodnie z badaniami – zakładając konto lub lokatę – rodzic często stara się zaznajomić dziecko z podstawami finansów. Banki z kolei, by pozyskać młodych klientów, dostosowują swój serwis do ich potrzeb. Dzięki karcie płatniczej dziecko nie musi nosić ze sobą pieniędzy.

3. Szkolne Kasy Oszczędności

Oszczędzanie przez dzieci może też przybrać formę Szkolnej Kasy Oszczędności. W Europie powstały one już 100 lat temu, a obecnie ponownie zyskują na popularności. Przypisuje się im duży wpływ na edukację finansową młodych pokoleń. Dzięki książeczce SKO dziecko może być beneficjentem odkładanych regularnie oszczędności – są one bowiem oprocentowane jak zwykła lokata bankowa.

A na koniec: oszczędzanie w 6 krokach

1. Budowanie swoich oszczędności zacznij od dobrego planu. Zastanów się, jaką pulę środków możesz przeznaczyć na comiesięczne oszczędzanie.

Zastanów się, ile środków z Twoich aktualnych przychodów możesz przeznaczyć na oszczędności, np. stosując prosty wzór:

oszczędności = przychód – (koszty stałe + niezbędne wydatki).

2. Rozważ zarządzanie swoim budżetem wspólnie z drugą połówką – razem planujcie Wasze wydatki i oszczędności.

Ponad 80% Polaków uważa także, iż wspólne planowanie finansów korzystnie wpływa na stan ich domowego budżetu.

3. Zastanów się nad swoją najbliższą przyszłością. Pomyśl, na co może Ci się przydać dodatkowa rezerwa finansowa, i świadomie ją buduj.

Zabezpiecz pulę środków na wydatki nieregularne. Dzięki temu będziesz mógł świadomie i ze środków własnych finansować tego typu wydatki bez konieczności zaciągania niepotrzebnych kredytów.

Zabezpiecz środki na nieplanowane/awaryjne wydatki (np. na naprawę pralki czy samochodu). W ten sposób twój regularny budżet będzie bardziej uodporniony na wypadki losowe.

4. Pomyśl o swojej przyszłości także w dłuższej perspektywie. Zastanów się, jakie wydatki będą Cię czekały na przestrzeni najbliższych kilkunastu lat.

Pomyśl o założeniu funduszu remontowego. Dzięki systematycznym wpłatom bez większego wysiłku uda Ci się sfinansować przyszły remont.

Nadprogramowe środki możesz także przeznaczyć na specjalny fundusz (lokatę) poświęcony edukacji swoich dzieci.

5. Już dziś zadбай także o swoje komfortowe życie na emeryturze. Pamiętaj, by myślenie o oszczędzaniu na ten cel zacząć jak najwcześniej.

Budując swoje oszczędności, pamiętaj, iż wg danych GUS-u koszty życia (opłaty stałe, wyżywienie, usługi) rosną każdego roku w sposób szybszy od naszych zarobków.

Ceny za niektóre koszty stałe na przestrzeni ostatnich 10 lat znacząco wzrosły. Należy się więc spodziewać, iż ten trend będzie utrzymywał się w kolejnych latach.

Warto już dziś budować swój kapitał finansowy, tak by spokojnie cieszyć się nim na emeryturze, tj. w okresie, gdy nie będziemy mieli już tak dużego wpływu na wysokość naszych dochodów jak dziś.

6. Decydując się na skorzystanie z produktów inwestycyjnych oferowanych przez rynek finansowy, upewnij się, że rozumiesz mechanizm ich działania, koncentrując się na trzech kluczowych elementach – korzyściach, kosztach i ryzyku.

Korzyści – uprawnienia i zyski, jakie daje Ci dana forma oszczędności. W przypadku akcji może to być prawo do dywidendy, a w przypadku lokat – prawo do wcześniejszego wypłacenia środków.

Koszty – mogą być związane z prowizją, marżą lub innymi opłatami. W przypadku funduszy inwestycyjnych może to być np. opłata za zarządzanie, która jest naliczana od wysokości Twoich aktywów. Sprawdź dokładnie, jakie koszty wchodzi w skład danego produktu i jak będą się zmieniać w czasie.

Ryzyko inwestycyjne – wiąże się z każdą formą oszczędności. Nawet trzymając gotówkę w domu, narażasz się na utratę jej wartości (inflacja!). Pamiętaj, by przy wyborze określonego produktu przeanalizować wszelkie zagrożenia, oraz poświęć czas, by je dobrze zrozumieć.



Grupa BPS

Banki Spółdzielcze i Bank BPS



grupabps.pl



najblizejludzi.pl



facebook.com/NajblizejLudzi